

Wpływ dn. 16.3.1944 RAPORT ORGANIZACYJNY Nr. 2/44

L. dz. 986/44 (za mies. luty 1944 r.)

Przygotował g.a.: Raport niniejszy opracowałem na podstawie szczegółowego omówienia całokształtu spraw, związanych z siecią agencyjną i informacyjną Placówki "Salvador" - z por. ORŁOWSKIM, przy Jego pełnej współpracy i aprobacie.

I. PERSONEL STAŁY

1. JUNOSZA - personalja znane; pełni następujące obowiązki w Kierownictwie Placówki "Salvador":

- a) maszynisty;
- b) tłumacza (francuski, angielski, hiszpański, niemiecki i ukraiński);
- c) prowadzi buchalterję i wogóle kasowość;
- d) zaszyfrowuje i odszyfrowuje depesze;
- e) jest łącznikiem pomiędzy Placówką a Stanisławskimi i Tomaszewskimi w sprawach odbierania od nich poczty i doręczania im jej;
- f) jest łącznikiem pomiędzy Kierownikiem Placówki a niektórymi agentami i informatorami w sprawach odbierania informacji, względnie raportów i meldunków, oraz doręczania im zadań i instrukcji, przekazanych przez Kierownika Placówki;
- g) pełni obowiązki Kierownika kancelarii: prowadzi dziennik podawczy, utrzymuje w aktualności akta i terminarz, przyjmuje i ekspedjuje pocztę.

W osobie JUNOSZY przekazuję por. ORŁOWSKIEMU w 100% zaufanego, bez zastrzeżeń lojalnego, ideowego, wybitnie dyskretnego i ofiarnego pracownika Placówki.

2. Agent 120 - bez zmian; omówiłem go szczegółowo z por. O.

II. SIEC AGENTOW I INFORMATOROW (przekazanych por. O.)

3. SOBOLINSKI Józef (pseudonim) - Nr. ew. 5.155, właściwe nazwisko IPOHORSKI LENKIEWICZ Witold, znany działacz polityczny i dziennikarz w Warszawie. Agent świadomy i ideowy. Pokrywka - praca dziennikarska. Zakres jego działania obejmuje:

- a) opracowywanie samodzielnie raportów prasowych ukraińskich, t.j. tłumaczenia i streszczenia prasy ukraińskiej, wychodzącej w Argentynie, tudzież naświetlanie jej; pod tym względem znany on jest dobrze ESTEZET i Centrali z dotychczasowych raportów prasowych ukraińskich;
- b) zbieranie informacji przy pomocy własnych metod, techniki i środków, dotyczących sytuacji wśród Polonji i ukraińców w Argentynie, oraz opracowywanie raportów narodowościowych; i na tym odcinku SOBOLINSKI znany już jest ESTEZET z jego raportów narodowościowych, a specjalnie - na odcinku ukraińskim, gdzie posiada on świetne kontakty i nieograniczone możliwości na przyszłość (akcja polsko-ukraińska Posła ARCISZEW-

SKIEGO - za pośrednictwem SOBOLINSKIEGO w Argentynie).

c) opracowuje raporty prasowo-wojskowe - na podstawie wybranych i dostarczonych mu informacji prasowych

Poza wyżej wymienionymi obowiązkami, które SOBOLINSKI wykonuje świadomie - nie zgadza się on na użycie go i jego możliwości na innych odcinkach, np. K.W. lub w całym tego słowa znaczeniu - w służbie wywiadowczej.

SOBOLINSKI, jako pracownik o podłożu bezwzględnie ideowym, świadomym i lojalnym - jest niewątpliwie b. pożytecznym i wartościowym pracownikiem. Otrzymuje on wynagrodzenie 400 pez. arg. miesięcznie i zwrot rzeczywistych wydatków w sprawach wywiadowczych polskich i ukraińskich. Stawia on jednak za warunek dalszej współpracy - zapewnienie mu ze strony Centrali uznania za służbę wojskową całego okresu jego pracy w Placówce "Salvador" i odznaczenia po wojnie w sensie awansu wojskowego. Nie chce on być (jak to mówi) nieznanym nikomu "konfidentem" czy "sekretarzem osobistym" Kierownika Placówki. Chodzi mu o to, ażeby po powrocie do kraju mógł się wykazać pracą dla wojska w czasie wojny i swoim wkładem w ogólny wysiłek Polaków w wyzwolenie kraju. Na podstawie dwuletniej jego pracy - uważam, iż w pełni na to zasługuje i gorąco proszę o uwzględnienie jego prośby.

4. MECHLOWICZ Bronisław - bez zmian; omówiłem szczegółowo jego pracę dla placówki z por. O.

5. ŁODZIANIN - bez zmian; ponawiam moją prośbę o zgodę na użycie ŁODZIANINA w charakterze agenta-observatora w Montevideo (Urugwaj) zamiast w Chile (na miejsce ROLSKIEGO), a to z uwagi na zainstalowanie się tam Poselstwa Sowieckiego w składzie około 20 członków, oraz z obawy, że Sowiety stworzą tam ośrodek propagandowy i wszechsłowiański na wszystkie kraje Ameryki Południowej. Chodzi tu o kosztą przesiedlenia i pomoc w uzyskaniu oficjalnej pokrywki. Sprawa b. pilna.

6. LEGUN - bez zmian.

7. NORKUS Konstanty - bez zmian.

8. MYSZKOWSKI - bez zmian.

III. SIEC TOWARZYSKA

Bez zmian.

IV. NOWE KONTAKTY

Nie było.

V. OPANOWANIE TERENU

Bez zmian.

VI. TRUDNOSCI I PROSBY

Przedstawi je por. O. w następnym raporcie.

VII. SPRAWY BUDZETOWE

Przedstawi je por. O. w następnym raporcie.

VIII. ZAMIERZENIA

Przedstawi je por. O. w następnym raporcie.

IX. WSPÓŁPRACA

A) Z Tomaszewskimi :

1. W dn. 17 lutego b.r. przedstawiłem por. ORŁOWSKIEGO kierownikowi Tomaszewskich w jego urzędowym biurze. Tym samym por. O. nawiązał bezpośredni kontakt z kierownikiem Tomaszewskich.

2. W okresie sprawozdawczym przekazałem Tomaszewskim dwie informacje, dotyczące sytuacji wewnętrznej Argentyny; od Tomaszewskich natomiast nie otrzymałem nic.

B) Z Stanisławskimi (Inteligentami) :

1. W dn. 18 lutego b.r. przedstawiłem por. O. kierownikowi Stanisławskich, pułkownikowi DAVIS. Obecny był ponadto jego zastępca, major KING. Tym samym został nawiązany bezpośredni kontakt por. O. ze Stanisławskimi. Przedstawienie i nawiązanie kontaktu miało miejsce w gmachu Poselstwa Polskiego.

2. W okresie sprawozdawczym ani ja Stanisławskim nic nie przekazałem, ani Stanisławscy mnie.

ROZNE

1. W dn. 4 marca wyjeżdżam definitywnie z Buenos Aires do Montevideo, skąd po omówieniu współpracy LEGUNA z por. O., nawiązaniu jego kontaktu i przygotowaniu pokrywki dla ŁODZIANINA - wyjeżdżam w dniu 7 marca pociągiem do Rio de Janeiro.

2. Po załatwieniu formalności wizowych w Rio de Janeiro wylecę samolotem z Rio de Janeiro do Natalu, skąd już samolotem wojskowym amerykańskim bezpłatnie polecę do Afryki. Bezpłatny przelot samolotem wojskowym amerykańskim z Natalu do Afryki uzyskał dla mnie kierownik Stanisławskich w Buenos Aires, płk. Davis. Z Afryki do Cairo polecę samolotem angielskim za opłatą.

3. Por. O. nawiązał z miejsca jaknajlepsze stosunki, oparte na stopie towarzyskiej i koleżeńskiej z Posłem ARCISZEWSKIM. Poseł A. wystąpił już z własnej inicjatywy do MSZ w Londynie, ażeby dać por. O. pokrywkę attaché Poselstwa - zamiast "vice-konsula". Stosunki więc porą O. z Posłem A. zapowiadają się jaknajlepiej, na czym tylko nasza służba zyska.

4. Na skutek zerwania stosunków przez Argentyną z Osią i wywołanych w związku z tem wewnętrznych fermentów w kraju, w Argentynie, a

w szczególności w Buenos Aires panuje powszechna psychoza "szpiegostwa", t. jn. że w każdym cudzoziemcu dopatrują się agenta, działającego na niekorzyść Argentyny. Stan powyższy wymaga wielkiej ostrożności i zręczności por. O. w początkowej jego działalności, a nawet - przeczekania aż ogłoszane obecnie i rozdmuchiwane afery szpiegowskie Osi ucichną.

5. Proszę o uprzedzenie kogo należy, aby Placówki, wysyłające pocztę dyplomatyczną do Argentyny, zawiadamiały zawczasu tutaj. Poselstwo R.P. o tem, bowiem Poselstwo z kolei wyjednać musi kazdorazowo na czas od władz celnych argentyńskich odpowiednie zezwolenie na wpuszczenie paczki kurjerskiej. Starania te trwają zazwyczaj od 3 do 5 dni i muszą być podjęte z góry. W przeciwnym wypadku poczta kurjerska jest z reguły zatrzymywana i wydawana dopiero po załatwieniu wyżej wymienionych formalności.

W owym zawiadomieniu należy podać:

- a) nazwisko osoby, której powierzona została do przewiezienia poczta dyplomatyczna;
- b) dokładny opis poczty kurjerskiej (waga, wymiary, numery)
- c) przybliżoną datę przyjazdu kurjera dyplomatycznego.

6. Por. ORŁOWSKI pozostał przy pseudonimie "PIOTR", pod którym to pseudonimem występować będzie w pracy wywiadowczej i w korespondencji służbowej do ESTEZET i do Centrali.


S t e f a n